

Moje życie jest jak balon no i leci pięknie  
Te dzieciaki mnie kochają, chcą mnie trzymać w ręce  
A wrogowie wciąż czekają na to kiedy pękne  
Trzymam pengę w tej kopercie, tak jak kiedyś Kękę  
Ja trzymam w ręce tej kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Ty podpierdasz babci rentę, a ja robię pengę

Moje życie jest jak balon no i leci pięknie  
Te dzieciaki mnie kochają, chcą mnie trzymać w ręce  
A wrogowie wciąż czekają na to kiedy pękne  
Nie mam czasu się tym zająć, trzymam tę kopertę  
Znowu słyszysz o mnie plotki, no bo jestem wszędzie  
Znowu słyszysz moje zwrotki, gram je na koncercie  
Myślisz, że ja to dalej dziecko, które ledwo przedzie  
Ty widzisz wszystko na niebiesko no bo jesteś w błędzie  
Jadę za hajsem z Krynicy nad zatokę Helską  
Dupy zza granicy mówią mi, że jestem handsome  
W sumie dla mnie bez różnicy co o mnie powiedzą  
W sumie dla mnie bez różnicy co powiedzą mężom

Moje życie jest jak balon no i leci pięknie (ej!)  
Te dzieciaki mnie kochają, chcą mnie trzymać w ręce  
A wrogowie wciąż czekają na to kiedy pękne (ej!)  
Trzymam pengę w tej kopercie, tak jak kiedyś Kękę  
Ja trzymam w ręce tej kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Ty podpierdasz babci rentę, a ja robię pengę

Ja trzymam w ręce tę kopertę  
Chcesz mnie widzieć na koncercie, no to złóż ofertę  
Kiedyś chyba sam się uważałem za ofertę  
Teraz ludzie wierzą we mnie tak jak w Santa Muerte  
Jeśli wejść na sam szczyt, to nie sam tam będę  
Zrzucę stamtąd wszystkich złych, zrobię dla nas miejsce  
Choć stawiali na mnie krzyż, stawiali te stemple  
Jebać cały życia syf, już mi to obojętne  
Za mną jest kilka porażek, przede mną kolejne  
No bo wszystko o czym marzę, nie jest łatwo dostępne  
Ja wierzę w to co śpiewam, jakbym grał kolędę  
Moja nawijka świeża, jakbym zjadł kolendrę

Moje życie jest jak balon no i leci pięknie  
Te dzieciaki mnie kochają, chcą mnie trzymać w ręce  
A wrogowie wciąż czekają na to kiedy pękne  
Trzymam pengę w tej kopercie, tak jak kiedyś Kękę  
Ja trzymam w ręce tej kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Trzymam w ręce tę kopertę, tak jak kiedyś Kękę  
Ty podpierdasz babci rentę, a ja robię pengę